N^{ER} 21.

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 17 Lutego v. s. 1830 Roku.

Wiadomości Krajowe.

Sankt-Petersburg dnia 4 lutego.
(z Gazety Sanktpetersburskiey.)

Przez naywyższe rozkazy dzienne: pod d. 29 stycznia uwolnieni zostali ze służby na własną prośbę dla choroby: dowódzca 1szey brygady 3ciey dywizyi floty baltyckiey kontr-admirał *Byczeński*, z mundurem i pensyą dożywotnią za służbę wyżey 35 lat, i dowódzca 18 ekwipażu floty i okrętu Arsis, kapitan 1 rangi *Uszyński* z rangą kontr-admirała, mundurem i pensyą dożywotnią zupełney gaży. Pod dniem 31 stycznia, liczący się w kawaleryi półkownik *Knorring 3*, dla przeznaczenia do służby cywilney z rangą rzeczywistego radcy stanu, a jenerał-maior *Liwański* dla rany z mundurem i pensyą zupełney gaży. Wykreślony z listy rang liczący się w kawaleryi, zmarły naczelnik 2giey dywizyi kiryssyerów, jenerał-porucznik *Zass 1*.

— Pod d. 2 lutego uwolniony do wód kaukazkich zostaiący przy woyskowém osiedleniu liczący się w kawaleryi jenerał-maior *Korowkin* do d. 1 września roku teraźnieyszego.

— Pod d. 1 lutego Cesarz Jegomość na zaświadczenie Głównozarządzaiącego drogami kommunikacyi, Jego Królewskiey Wysokości Jenerała kawaleryi, Xiążęcia Alexandra Wirtemberskiego, oświadcza naywyższe Swe zadowolenie za wzorową gorliwość, okazaną w dopomaganiu prędszemu postępowi robót, które się odbywały w r. p. 1829 po windawskiey wodney kommunikacyi, dowodzącym: 1 korpusem piechoty, naczelnikowi 1 dywizyi pieszey jenerał-porucznikowi *Żerwe*; 1 dywizyą piechoty, dowódzcy 3 brygady teyże dywizyi jenerał-maiorowi *Petersonowi 1*; dowódzcy 1 brygady jenerał-maiorowi *Afrosimowi 1*; byłemu naczelnikowi sztabu 1 korpusu pieszego, ieneralnego sztabu półkownikowi *Hartfortowi*; oraz dowódzcom półkowym i wszystkim PP. sztabs-oficerom, którzy się znaydowali przy wykonywaniu tych robót.

(Journal de St. Petersbourg.)

— Dnia 3 lutego dowódzca półku garnizonowego w Tamanie, półkownik *Ponomarew*, mianowany komendantem twierdzy Erywanu.

— Dnia 7 lutego, Cesarz Jegomość raczył mianować kawalerami orderu ś. Jerzego 3ciey klassy naczelnika 20 dywizyi pieszey, jenerała porucznika *Pankratjewa 1*, dowódzcę 2 brygady 20 dywizyi pieszey, jenerał-maiora *Panutina 1*, i naczelnika artylleryi oddzielnego korpusu kaukazkiego, jenerał-maiora *Gullenschmidta*: tegoż orderu 4tey klassy półkowników: dowódzcę 41 półku strzelców, *Lemana 1*, dowódzcę półku charkowskiego ułanów *Anrepa* i kapitana sztabu ieneralnego gwardyi *Kotzebue*: udarować honorowemi szablami złotemi, dyamentami ozdobionemi z napisem *za waleczność*, jenerał maiorów: naczelnika 3 dywizyi ułanów, *Nabela*; dowódzcę 1 brygady ułanów Hrabiego *Suchtelena* i dowódzcę 2 brygady ułanów *Szeremietjewa 1*.

— Przez naywyższy ukaz pod dniem 22 stycznia mianowany został kawalerem orderu ś. Włodzimierza 4tey klassy, członek Cesarskiey akademii sztuk P. *Wenecyanow*, w nagrodę gorliwości i postępu okazywanych przez czas długi w usposobieniu młodych malarzy.

— Przez naywyższy dyplomat pod d. 25 stycznia dyrektor departamentu gospodarstwa państwa i publicznych budowli, rzeczywisty radzca stanu *Pejker*, naywyżey mianowany kawalerem orderu ś. Anny 1szey klassy.

— Kosztowności złożone przez Posłów tureckich od Sułtana i Cesarza Ottomanów dla NN. Cesarza Jegomości i Cesarzowey Jeymości, na audyencyi d. 28 stycznia, wystawione zostały w Ermitażu, w sali galeryi hiszpańskiey, na czterech stołach, złotogłowem nakrytych, są zaś następuiące: 1) dziesięć szalów, z których: 1 ponsowego, 7 białego, i 2 światło zielonego koloru. 2) Siodło angielskie, munsztuk i czaprak bogato osypane drogiemi kamieniami, w czém szczególniey odznacza się czaprak z aksamitu fioletowego ze złotą frędzlą, który końce są ozdobione trofeami i kwiatami z brylantów, wyrobionemi z wybornym gustem. 3) Bogata szabla turecka, rękoieść osypana dyamentami i soliterami, felcech złoty wisi na sznurku brylantami osypanym. 4) Naszyynik z pereł wschodnich z fermoarem brylantowym, w którym osadzony iest soliter rzadkiey piękności. 5) Grzebień złoty z dyademem, składaiącym się z kwiatów brylantowych, po środku których znayduią się trzy wielkie solitery; wierzch dyademu ozdobiony dziewięcią podługowatemi soliterami. 6) Dwa kubki do sorbetu brylantami ozdobione. (*G. S.*)

— Komitet St. Petersburski towarzystwa opieki więzień uwiadomił, że na rachunek summ, wniesionych od osób dobroczynnych na wykupienie więźniów za długi, w ilości rubli 8,406 kop. 54½, od dnia 22 sierpnia 1829 roku do 16 stycznia r. b. 1830, wykupił osób 19, opłaciwszy rubli 5,202 kop. 54½, a reszta r. 3,204 przez wierzycieli darowaną została.

— W drukarni Kraya wyszło dzieło pod tytułem: *Rozmowy między wątpiącym i przekonanym o prawowierności Wschodniego Greko-Rossyyskiego Kościoła*. Tłumaczone z Rossyyskiego. Autorem iest Wysoce-Nayprzewielebnieyszy *Filaret*, Metropolita moskiewski i kołomeński, a przekład na polski przez Oyca Innocentego, Archimandrytę, inspektora sanktpetersburskiey akademii duchowney. (*P. P.*)

Z Ławry Kiiowo-Peczerskiey.

Dnia 5 stycznia Ławra Kiiowo-Peczerska miała szczęście otrzymać w darze od Nayjaśnieyszych Cesarstwa Ichmość, kosztowną puszkę sakramentalną, w kształcie pawilonu, na 12 słupkach agatowych, z wierzchem srebrnym, mieyscami pozłacanym. Ławra spotkała tę świętą pamiątkę pobożności i oznakę zadowolenia ku sobie Nayjaśnieyszych Cesarstwa Ichmość z głębokiém uszanowaniem i wdzięcznością. Puszka ta wystawiona była naprzód do godziny 12 w wielkiey cerkwi Ławry na przygotowanym do tego stole na widok ciekawych współ-obywateli i przybyłych na kontrakta kiiowskie. W niedzielę, dnia 12, Wysoce Nayprzewielebnieyszy Eugeniusz, Metropolita Kiiowski, przybywszy do Ławry na mszę ś., po odprawieniu godzin kościelnych wespół z bracią Ławry, oraz dziękczynnego nabożeństwa, za zdrowie i długie lata Nayjaśnieyszych Cesarstwa Ichmość, pokropił potem puszkę wodą święconą, zaniósł ią na ołtarz i postawił na świętym tronie. Poczém odprawiał mszą ś., po którey włożył do puszki Nayświętszy Sakra-

ment. Dzień ten wiekopomnym będzie w rocznikach Ławry Kiiowo-Peczerskiey. (*G. S. P.*)

Irkuck dnia 22 grudnia r. z.

W przeciągu iednego miesiąca wydarzyły się tu trzy niezwyczayne porody, będące teraz przedmiotem rozmów powszechnych publiczności Irkuckiey. Jedna uboga niewiasta, którey, ani biegłość lekarzy, ani doświadczenie akuszerki uratować nie mogły, umarła w porodzie, i gdy iuż dwa dni leżała na tapczanie; iednym razem ludzie iey pilnuiący posłyszeli o północy trzask, podobny do wystrzału z pistoletu i postrzegli mocne wstrząśnienie ciała nieboszczki. Ochłonąwszy z pierwszego przestrachu, obeyrzeli ciało i znaleźli dwoie zronionych od 6 do 7 miesięcy. Dnia 27 listopada uboga mieszczanka Marya Rodionowa wydała na świat czworo dzieci, z których iedno było chłopcem, a reszta dziewczęta. Jedna z tych rodziła się nieżywa, inne zaś przy życiu i iest nadzieia ich zachowania. Matka była zupełnie zdrowa. Około połowy grudnia żona iednego tuteyszego urzędnika porodziła szczęśliwie troie dzieci, dwóch synków i iedną córeczkę, które wszystkie, iak i matka sama, są zdrowe.

(*G. S. P.*)

Tyflis dnia 1 stycznia.

Dnia 29 grudnia przybył do Tyflisu Perski Xiążę *Chosrew Mirza.* Na spotkanie Jego Wysokości wysłany był do miasta Duszeta adiutant bokowy J. C. M. Półkownik Xiążę *Dadian*, który powinszował Wysokiemu podróżnemu szczęśliwego powrótu i towarzyszył Mu do Tyflisu. U rogatek tego miasta, sprawuiący obowiązek Naczelnika sztabu oddzielnego korpusu Kaukazkiego Jenerał-maior *Żukowski* podał Xiążęciu raport. Od rogatek Jego Wysokość raczył prosto poiechać do Pana Głównodowodzącego. Jenerał-marszałek polny hrabia *Paskiewicz-Erywański* spotkał Go u weyścia do sali pierwszey i poprowadził go do sali przyięcia. Po krótkiey rozmowie Xiążę powstał, a JW. Hrabia przeprowadził Go do poiazdu, w którym poiechali razem do przygotowanego dla Jego Wysokości domu. Stoiąca u zaiazdu straż honorowa z muzyką oddała Xiążęciu cześć, należną Jego dostoieństwu. (*G. S. P.*)

Z Baki pod dniem 9 grudnia piszą: Pogoda tu trwa naypięknieysza; drzewa w ogrodach ieszcze są liśćmi okryte, a lewkonia i rezeda kwitną. Dziś przybyli do tuteyszey twierdzy badacze przyrodzenia, wysłani ze naywyższym rozkazem przez Akademią nauk dla obeyrzenia Kaukazu, PP. Doktor *Meier* i *Menetrie*, którzy zabawią tu przez całą zimę, a za nastaniem wiosny rozpoczną zwiedzanie tuteyszego kraiu i brzegów morza Kaspiyskiego. (*G. S. P.*)

Erzerum, dnia 5 grudnia.

Dnia 4 tego miesiąca o godzinie 5 wieczorem zapalił się pałac Seraskiera od starego i źle wyprowadzonego komina: płomień zaiął się z niewypowiedzianą szybkością i ogarnął cały przód, obrócony na ulicę. Batalion kwateruiący w tym pałacu i dwa inne z miasta sprowadzone pracowały z naywiększą usilnością nad przytłumieniem pożaru i udało się im ocalić wnętrzne skrzydła, a co nayważnieysza, kramy drewniane naprzeciw pałacu będące, w odległości o 4 sążnie. Kilkakroć one były się zapalały, ale staraniem naszych żołnierzy zostały ocalone. Z przyczyny ciasnych ulic i zabudowań tuteyszych, u których po większey części górne piętra są drewniane, całeby miasto spłonęło, gdyby nie nasi żołnierze. W Erzerum nie masz ani sikawek, ani innych pożarnych narzędzi; ztąd wystawić sobie można, iak trudno było wstrzymać płomień. Ratunek, dany przez żołnierzy naszych w czasie pożaru, w porządku i spokoyności, był nowym widokiem dla Azyatów, i mieszkańcy erzerumscy wyznaią, że ocalenie miasta winni są żołnierzom rossyyskim. (*G. S. P.*)

Z *Achałcychu* donoszą, że 516 Turków, którzy u nas byli w niewoli, powróciwszy szczęśliwie do tego miasta, rozpuszczeni zostali. Mieszkańcy Paszaliku achałcychskiego do swoich domów, a innych prowincyy na własne żądanie zeprowadzeni do granic Adżary przez wieś Kurckab. (*G. S. P.*)

Królewstwo Polskie.

Warszawa dnia 19 lutego.

(z Kuryera Warszawskiego.)

N. Pan wyrokiem d. 2 b. m. wydanym, postanowił, iż założone zostaną niezwłócznie w *Warszawie i Wrocławiu* magazyny, w celu przyymowania zboża i innych płodów rolniczych, któreby właściciele ziemscy do nich na skład oddawać chcieli; w miarę potrzeby, będą inne ieszcze mieysca do ustanowienia magazynów tego rodzaiu. Wystawione zostaną kosztem Banku Polskiego i będą stanowić iego własność. Skoro właściciele ziemscy żądać będą zaliczeń na płody przez nich do składów Banku wniesione, ten przy udzielaniu im takowych do urządzeń swoich stosować się winien.

— Tegoż dnia N. Pan wydał wyrok postanawiaiący nowe *Bilety Bankowe* maiące być w kurs puszczone.

— Onegday odbyło się w gieldzie kupieckiey, ogólne zgromadzenie Akcyonaryuszów Towarzystwa Wyrobów Zbożowych, pod przewodnictwem Xięcia Adama *Czartoryskiego*, Prezesa Rady tegoż Towarzystwa. Po zagaieniu posiedzenia przez prezyduiącego, Członek Rady Hr. Henryk *Łubieński*, przedstawił szczegółowe zdanie sprawy, tak o czynnościach rady z roku 1829, iako też i o przeciwnościach, iakie w tymże roku do pokonania były. Następnie Członek Rady Maurycy *Kossowski* odczytał obraz wydatków i przychodów. Urządzony teraz młyn parowy przez młynarza z Anglii sprowadzonego, iest w stanie produkować rocznie około sześćdziesiąt tysięcy beczek mąki do handlu zamorskiego zdatney, do tego będzie potrzeba 80,000 korcy pszenicy. Pomimo, iż zakupienie takiey ilości pszenicy i beczek, utrzymanie ludzi, opał machiny parowey, usługa młyna, reperacye, assekuracye, spław do *Gdańska* i następnie do Anglii, wymagaią kapitału obrótowego 3,600,000 złł pol.; iednakże towarzystwo w tey mierze może bydź pewném na znaczną pomoc od Banku Polskiego, zaliczaiącego zasiłki pieniężne na wszelkie towary produkcyi kraiowey. Już nawet teraz Towarzystwo doznaie w tey mierze pomocy od Banku. Zakupiono iuż 30,000 korcy pszenicy i zamówiono 34,000 beczek. Zaraz na wiosnę będzie staraniem Rady wysłać pierwszy transport mąki do Anglii. Na témże posiedzeniu ogłoszono, iż rada Towarzystwa postanowiła zaliczyć Akcyonaryuszom na rachunek pierwszey dywidendy po 4 od 100 od kapitału wyłożonego, po które od dnia 1 marca r. b. każdy Akcyonaryusz do młyna parowego zgłosić się może. Stosownie iednak do decyzyi ogólnego Zgromadzenia postanowiono przy tey wypłacie mieć wzgląd na czas, w którym należności za akcye przez Akcyonaryuszów wniesione zostały. Na członków komitetu obrano: Hrabiego Władysława *Ostrowskiego*, Hrabiego Tomasza *Łubieńskiego* i Tade. *Gutkowskiego*, zaś zastępcami *Raszkiego* i Józefa *Kelera*. W mieysce wyszłych z rady, członków Hr. Hen. *Zabiełły*, Tomasza *Ewansa* i zmarłego Xiędza *Dembka*; obrano Członkami teyże Rady Professora *Skrodzkiego* i napowrót *Ewansa* i Hr. Hen. *Zabiełłę*, zaś następcami *Radomińskiego* i *Łagowskiego*.

(z Gazety Warszawskiey).

Listy odebrane z *Paryża* donoszą, że na balu danym u Ambassadora Rossyyskiego, Hrabiego *Pozzo di Borgo*, w dniu imienin N. Cesarza i Króla, który był nayświetnieyszym, znaydowało się bardzo wielu Polaków. Hrabina Ordynatowa *Zamoyska*, miała całe ubranie tak gustowne, że nayokazalsze magazyny mod, starały się zaraz nazaiutrz mieć opis wszystkich części, z których się to ubranie składało.

— Exekutorowie testamentu X. Arcy-Biskupa *Wolickiego* podali do publiczney wiadomości,

że z uzbieranych składek na pomnik dla *Mieczysława Igo* i *Bolesława Chrobrego* pochodzącą summę 18,350 tal. i 500 tal. w zapisie iednym i kosztowną makatę, wraz z wzorem na pomnik i wszelkiemi dowodami, w dniu 6 lutego r. b. oddali Stanom W. X. Poznańskiego, na ręce ich Marszałka, Xięcia Antoniego Ordynata *Sułkowskiego*, w celu dalszego rozporządzenia.

— W *Płocku* otworzoną została resursa, w którey co sobota dawane bywaią świetne wieczory tańcuiące.

PRUSSY

Berlin dnia 12 lutego.

W roku zeszłym 1829 zawinęło do portu Gdańskiego 1,039 okrętów kupieckich, między któremi było 191 angielskich, 1 rossyyski, 267 niderlandzkich, 3 francuzkie. Wypłynęło zaś w ciągu tegoż roku 1,076 okrętów, a między niemi 193 angielskich, 1 rossyyski, 254 niderlandzkich, 3 francuzkie. (z *Gaz. War.*)

(z Korrespondenta Warszawskiego).

Słychać, iż w stolicy tuteyszey odbędzie się kongres, na którym uchwalone będzie ostateczne postanowienie Mocarstw względem Grecyi.

— Z Sztralsundu donoszą z d. 31 stycznia o następuiącym przypadku, który się wydarzył przy wsi Prerów na półwyspie Darss. Dnia 8 stycznia spostrzeżono ku północy, półtory mili od wspomnioney wioski okręt bez masztow, który, iak nam się zdawało, utkwił na lodzie, i dawał znaki, aby mu na pomoc pośpieszono. Około 60 mieszkańców z Prerowa, usiłowało pod naczelnictwem Sołtysa i wielu innych doświadczonych żeglarzy, udzielić potrzebuiącym pomocy, lecz z powodu ogromnych lodow dostać się do okrętu nie mogli. Pięciu młodych i silnych maytków, którzy towarzyszów swoich o ćwierć mili wyprzedzili, odłączyli się od nich w skutku rozpuszczenia się lodu, i na otwarte popłynęli morze. Szczęściem kra lodu, na którey płynęli, wzięła kierunek prosty ku okrętowi na lodzie utkwionemu. Pozostali mogli tylko tyle rozpoznać, że naprzeciw przybywaiącym na pomoc wyszło dwóch ludzi, że wszyscy razem wsiedli na okręt, lecz wkrótce potem kilku ludzi, nie wiedzieć, czy maytkowie, czy też z osady okrętowey, znowu takowy opuścili. O godzinie 3 po południu śnieg ogromny padać zaczął i dla tego, ani pływaiącey owey massy lodu, ani też okrętu doyrzeć już nie było można. O losie maytków, osady okrętowey, i okrętu samego nie mamy żadnych bliższych wiadomości, mamy iednakże nadzieię, że wszyscy towarzysze tego nieszczęścia, dostali się do okrętu, i z zachodnim wiatrem, na brzegi szwedzkie wylądowali.

FRANCYA.

Paryż dnia 5 lutego.

(z Gazety Warszawskiey).

Na ostatnich radach gabinetowych zaymowano się woyną między Francyą i Deiem algierskim. *Gazeta Francyi* pisze, iż wczora także odprawiła się u Xięcia *Polignac* narada Ministrów w tym samym przedmiocie.

Dziennik Rozpraw donosi, iż za 10 lub 12 dni spodziewaią się w *Paryżu* przybycia Xięcia Sasko-Koburskiego, który (iak słychać) ma się zaślubić z naystarszą córką Xięcia *Orleanu*. Wieść tę poczytuie *Gazeta Francyi* za bezzasadną.

Król Jmć nie znaydował się wczora na reprezentacyi w teatrze *Odeon* na dochód ubogich iednego z tuteyszych cyrkułów miasta. Tylko Xiężna *Berry* była w loży królewskiey. Dochód wynosił 6900 franków. Dnia 15 b. m. dany będzie w wielkiey sali teatru opery bal na dochód ubogich, do czego pierwszą myśl podała Xiężna *Berry*. 52 dam znakomitych podięło się rozdania 100 biletów po 25 i 20 franków. Słychać, iż Monarcha będzie na nim.

Tuteysze towarzystwo dla poprawy więzień odprawiło dnia 30 stycznia coroczne posiedzenie swoie pod przewodnictwem Xiążęcia *Delfina* w pałacu *Thuilleries*. Zagaił ie wspomniony Xiążę i proponował przyiąć kilku nowych członków, a między innymi Panów *Martignac* i *Mangin*. Minister spraw wewnętrznych przeczytał potém dokładny rapport o poprawach, uczynionych w więzieniach departamentowych. Wyraził w nim, iż w wielu więzieniach odłączono maiących pomięszane zmysły od innych zbrodniarzy, iż wszędzie użycie więźniów do roboty okazało się naylepszym środkiem utrzymania porządku i ich poprawy, iż w ciągu roku zeszłego 15,000 więźniów zarobiło 1,480,000 franków, a z tey summy wypłacono im 585,000 franków, resztę zaś zostawiono dla nich na czas późnieyszy; i że liczba więźniów w roku 1829, w stosunku do roku 1828 powiększyła się o 3700. Nakoniec prefekt departamentu *Sekwany*, Pan *Chabrol*, przeczytał rapport o nowych i naprawie dawnych więzień w *Paryżu*.

Goniec Francuzki donosi, iż ministeryum hiszpańskie dało gabinetowi francuzkiemu zapewnienie, że każdy zamiar przytłumienia zaburzeń we Francyi, iak naydzielniey będzie wspieranym przez Króla hiszpańskiego.

Spodziewamy się tu wkrótce przybycia Xiążęcia *Mortemart* z *Petersburga*.

Pan *Champollion* zamyślał dnia 28 z. m. wyiechać z *Marsylii* do *Aix*, dla przeyrzenia tam zwoiow papyrusowych należących do Pana *Jallier*.

Bank Francyi obrał znowu Pana *Odier* swoim Cenzorem, a Panów *Lafitte*, *Gottier* i *Mallet* dyrektorami. Ilość kapitału iego, która w roku zeszłym kursowała, wynosiła 8922 milionów franków.

W *Tulonie* użyto środków ostróżności, aby zaraźliwa choroba, grassuiąca między więźniami, nie wcisnęła się do miasta. W końcu zeszłego miesiąca było 700 chorych, a codzień umierało po 8 do 12 ludzi.

Jenerał hiszpański *Barradas* oświadczył w *Havre*, iż Mexykanie winni swóy tryumf, nie tak sobie samym, iak słabości nieprzyiaciół. Wystawiono tylko 7000 woyska regularnego naprzeciw tego ienerała, i z garstką swoich żołnierzy mógł był ie odeprzeć, gdyż woysko europeyskie przez swoię karność i zimną krew ma wielką przewagę nad indyyskiém. Z 2360 do 4000 Hiszpanów, którzy wysiedli w *Tampico*, 1000 do 1100 umarło na żółtą gorączkę, którey okropne skutki niedostatek bardziey ieszcze wzmagał. Wyprawa była oraz tak źle uzbroioną, iż nawet nie miano dostateczney żywności przez ciąg żeglugi, i nie było ani iednego chirurga, a tém mniey tego, co potrzeba dla ranionych. Ci więc, dla obwinięcia sobie ran, musieli rozdzierać koszule poległych.

Mrozy trwaią ciągle. *Sekwana* stanęła powyżey *Rouen*, przed doliną *Eauplet*. Przy moście *de l'Arche* w *Rouen* kra wzniosła się więcey iak na 15 stóp wysokości przez całą szerokość rzeki. Gdy w ogólności rzeki znowu zamarzły, a śniegi spadły, powtórne więc ich puszczanie może bydź szkodliwsze, niż pierwsze.

— Dnia 9 —

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Ponieważ Infant, Don Miguel, nie został ieszcze przez Francyą uznany Królem portugalskim, dwór więc paryzki dopiero wtenczas włoży żałobę po zmarłey Królowey portugalskiey, ieżeli Cesarz brezyliyski uwiadomi o śmierci tey monarchini.

— *Gazeta Francyi* mówi: dzienniki publiczne podług swego zwyczaiu zbyt wcześnie występuią z wiadomościami względem Algieru. Zaledwie dowiedziały się o maiącey się przedsięwziąć wyprawie, natychmiast przeznaczyły ienerałów na dowództwo, wskazały źródła, zebrały okręta, oznaczyły mieysce wylądowania i t. p. mało im brakuie do tego, ażeby iuż ogłosiły oblężenie, nim ieszcze rada ministrów pytanie to ostatecznie rozstrzygnie.

— *Goniec Francuzki* donosi, iż ministeryum zażąda na przyszłém posiedzeniu, zasiłków pieniężnych na woynę przeciw Algierowi, lecz że izba odmówi ich, ile że maią być użyte na takowe przedsięwzięcia, które ani sławy ani pożytku nie przyniesie.

Anglia.
Londyn, dnia 4 lutego.
(z Gazety Warszawskiey.)

Dnia 2 b. m. po południu były liczne pokoie u Króla Jmci w *Windsor*; znaydowali się na nich wszyscy Ministrowie i obecni tu znakomici urzędnicy kraiowi. Wybrał potém Monarcha naczelnych szeryfów w rozmaitych Hrabstwach z podaney mu listy kandydatów. Następnie mianował Król Jmć Pana *Herries* Prezesem wydziału naradzaiącego się o wszystkich interessach handlowych i plantacyynych, w mieysce Pana *Fitz-gerald*. Daley zdano Monarsze rapport o zapadłych w miesiącu styczniu wyrokach sądu *Old-Bailey*, skazuiących różnych zbrodniarzy na śmierć; z tych Król Jmć ułaskawił 13. Nakoniec Ministrowie byli u Króla Jmci na obiedzie, podczas którego grała muzyka nadworna.

Tegoroczna zima w Irlandyi iest bardzo łagodną, równie iak w Ameryce półnecney, gdzie przeszłego lata panowała nadzwyczayna susza, a w Europie były częste deszcze.

Gazeta *Sun* donosi, iż Vice-Król Egiptu uzbraia się ciągle dla zdobycia kraiów Barbaryyskich, i flottę swoię odda pod dowództwo iednego z Admirałów Angielskich.

Wczoray dane były dwa wielkie tak nazwane Parlamentowe obiady, ieden przez Xiążęcia *Wellingtona*, iako pierwszego Lorda Skarbowego, a drugi przez Pana *Peel*, iako kieruiącego stronnictwem ministeryalném w Izbie Niższey.

Dziś podpisany został ostateczny protokół względem Grecyi przez pełnomocników trzech Mocarstw pośredniczych. Xiążę Sasko-Koburgski iest w nim mianowany *Panuiącym Xiążęciem* tego kraiu.

Pan *Herries* obiął wczoray urząd Prezesa kontrolli handlu.

Dzisieyszy *Morning-Journal* pisze: „Jesteśmy upoważnieni donieść, iż Lord *Blandford* uczyni dziś w Izbie Niższey wniosek względem mowy z tronu. W Izbie Wyższey podobny wniosek ma uczynić Lord *Stanhope*."

Austrya.
Wiedeń dnia 6 lutego.
(z Gazety Warszawskiey.).

Dwór tuteyszy włożył dziś na 46 dni żałobę po zgonie owdowiałey Królowey Portugalskiey *Karoliny Joachimy*. Wigilie za iey duszę odprawią się dnia 9 b. m. o godzinie 5tey wieczorem, a exekwie nazaiutrz o godzinie 11tey przed południem w kościele zamkowym.

Dnia 27 z. m. o godzinie 5tey zrana dało się uczuć w *Inspruku* lekkie trzęsienie ziemi, w kierunku od strony północno-wschodniey ku południowo-zachodniey.

Hiszpania.
Madryt dnia 25 stycznia.

Królestwo Ichmość Neapolitańscy zwiedzili dnia 18 b. m. akademią malarską *San Fernando*; udali się potém do gabinetu historyi naturalney. Na kilka dni pierwey obeyrzeli także drukarnią Królewską. Wyiazd ich z tuteyszey stolicy ma nastąpić dnia 8 lutego. Zaraz potém Monarcha nasz z Dworem swoim uda się do *Pardo*.

Drukuie się iuż postanowienie Królewskie względem przedaży dóbr, które dawniey należały do inkwizycyi. Summa szacunkowa ma bydź zapłacona częścią papierami skarbowemi, częścią gotowemi pieniędzmi. (*Gaz. War.*)

Szwecya.
Sztokolm dnia 29 stycznia.
(z Gazety Warszawskiey).

Nie dawno dał Król Jmć posłuchanie Deputacyi Stanu mieyskiego, przybyłey w celu proszenia Monarchy o opiekę, przeciw zamysłowi, uchylenia nadanych miastom przywileiów i wprowadzenia nieograniczoney wolności wszelkiego przemysłu. Prezydent miasta, Pan *Weser*, będący na czele Deputacyi, wynurzył Królowi Jmci wdzięczność Stanu mieyskiego, za mądrość i życzliwość, z iakiemi wstrzymał zbyteczne rozciągnienie tego środka, a potém podał ułożony przez Stan mieyski proiekt zmienienia praw i prerogatyw klass rzemieślniczych i towarzystw handlowych, bez nadwerężenia przywileiów Stanu mieyskiego. Monarcha odpowiedział w wyrazach następuiących: „Mości Panowie! Jako pierwszy opiekun przywileiów czterech Stanów Królestwa, winienem czynić różnicę między tém, co nosi cechę wyłącznego wykładu tych przywileiów, a tém, czego potrzeba czasu wymagać może. Gdy ieden Stan wezwano, aby zrzekł się przywileiów, które Monarcha nadał mu w czasie, gdy kray zakładał pierwszy fundament swego handlu i przemysłu, pożądaną było rzeczą, aby na ołtarzu oyczyzny można złożyć wynagrodzenie za ofiary, których żądano. Teraźnieyszy krok WPanów podaie mi sposobność przypomnienia WPanom tego, com Stanowi waszemu przy końcu Seymu roku 1815 powiedział: W oczach obywatela wieniec obywatelski powinien mieć więcey wartości, niż wszelka inna sława. Aby iey WPanom nie zaprzeczono, możecie się zawsze z ufnością udawać do Króla waszego. Z nayściśleyszą uwagą roztrząsać będę czynione mi przez WPanów postrzeżenia. Bądźcie przekonani, iż iako obrońca praw wszystkich, i o waszych nie zapomnę. Macie równe prawo do sprawiedliwości i życzliwości waszego Króla."

Włochy.
Od granic włoskich 28 stycznia.

W nocy z dnia 11 na 12 stycznia był w *Bononii* mróz na 13½ stopni, czego naystarsi ludzie nie pamiętaią. Dnia 15 i 16 padał ciągle śnieg, że zaś dachy tameczne są płaskie, trzeba było natychmiast uwolnić od tego nadzwyczaynego ciężaru, ulice więc zostały okryte pagórkami śniegu. (*Gaz. War.*)

Turcya.
Od granic tureckich dnia 22 stycznia.
(z Gazety Warszawskiey).

Umieszczony w *Gazecie Szląskiey* list ze *Stambułu* pod d. 10 stycznia, wyraża: „Rząd nasz zaymuie się ciągle reformami cywilnemi i woyskowemi, które śpiesznie do skutku przyprowadzać usiłuie. Sułtan iest bardzo niecierpliwy, a przytém niewyczerpany w nowych urządzeniach. Między innemi zadziwiło Muzułmanów połączenie wszystkich dóbr kościelnych ulemów, i administracya ich pod bezpośrednim dozorem rządu. Zdaie się iednak, iż Sułtan zwraca naywiększą uwagę na spokoyność i bezpieczeństwo stolicy. Wznoszą się łazarety i domy kwarantanny."

Stambuł, dnia 11 stycznia.

Podporucznik turecki, *Mustofa*, który był w *Berlinie*, wróciwszy tu, otrzymał stopień Kolagi (Maiora), lecz iak słychać, pod warunkiem, aby się czytać i pisać nauczył. Officer Austryacki Hrabia *Malacuzzi*, który ze strony swego Monarchy przywiozł Sułtanowi mundur huzarski, został przedstawiony w *Ramis-Czyflik* przez Piemonteczyka *Calasso*, instruktora nowo urządzonego woyska, nie zaś (iak iest zwyczay) przez Dragomanów poselstwa, i w podarunku otrzymał bryllantową różę, wartości 500 dukatów.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora: Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 17 Lutego v. s. 1830 roku.

Przedaż.

1 Magistratura Powszechney Opieki Gubernii Litt. Wileńskiey ninieyszém zawiadamia, iż w niey przedawać się będzie przez aukcyą z publicznego targu oddany na ewikcyą, za ominieniem terminu, nieruchomy maiątek Adwokata Antoniego Mokrzeckiego położony w Wileńskiey Gubernii i powiecie we wsiach Sierzant i Zadworniki, w których podług ostatniey 1816 roku rewizyi liczy się włościańskich płci męzkiey 25 i żeńskiey 31 dusza, ze wszelką należącą do nich ziemią, i wszelkiem na niey zabudowaniem. Do czego naznaczono powtórne targi, pierwszy 22, drugi 25 i trzeci ostateczny 28 następuiącego kwietnia teraźnieyszego 1830 roku. Chcący ten maiątek kupić, mogą przybywać do Izby Powszechney Opieki w dniach pomienionych, w czasie posiedzeń, i widzieć inwentarz przedaiącego się maiątku i warunki. Działo się na sessyi dnią 28 stycznia 1830 roku.

Pełniący obowiązek Guberńskiego Wileński powiatowy Marszałek i Kawaler.

Stanisław Jasieński.

Sekretarz Jan Solimani.

Naczelnik Stoła Guberński Sekretarz Andrzeiewski.

1 Litewsko-Wileńska Izba Powszechney Opieki ninieyszém obwieszcza, iż w niey będzie się przedawał z aukcyynnego targu oddany na ewikcyą, za uchybieniem terminu, murowany dwupiątrowy dom Wileńskiego obywatela Jana Gotliba Zeydlera położony w mieście Wilnie na Rudnickiey ulicy pod N. 290 do czego naznaczone zostały powtórne terminy, pierwszy 10go, drugi 13go, a trzeci ostateczny dnia 16 następuiącego miesiąca maia teraźnieyszego 1830 roku. Życzący kupić dom ten mogą przybywać do Izby Powszechney Opieki oznaczonych dni na posiedzenie i przeyrzeć w niey przedaiącego się domu inwentarz z ocenką i formę przedażnego prawa. 8 lutego 1830 roku.

Pełniący obowiązek Gubernialnego Brasławski Powiatowy Marszałek i Kawaler Michał Wawrzecki.

Sekretarz Jan Solimani.

Wezwanie sukcessorów.

1 Wileńskie Kommissoryackie Kommissyonierstwo ninieyszém wzywa krewnych zmarłego po iego sztacie Kommissyoniera gtey klassy Uhliczynina dla odebrania pozostałych po nim rzeczy, którzy mogą przybywać do tego Kommissyonierstwa z iasnemi dowodami, albo przysłać umocowanego z prawnemi plenipotencyami od niniéyszego wezwania w przeciągu trzech miesięcy.

Osmey Klassy Tołubay.

Zbiegi.

1 Gubernii Wileńskiey Powiatu Upitskiego Parafii Johaniszkielskiey z folwarku Pomusza po Bakowskim, a przez dekret exdywizorski w r. 1823 nastały do niżey podpisanego wydzielony i przeszły w dziedzictwo, ludzie poddni i rewizyami zaięci, od dawnego czasu pouciekawszy, niepłacąc Monarszych podatkow pomimo liczne ukazy, schronienie znaydują, mianowicie Jerzy Czeperuk, a przezwawszy się Marcinkiewicz kowal i slosarz, lat górą trzydziestu, nie żonaty, i Michał Szafran, lat góro pięćdziesiąt liczący, żonaty; żeby takowi ludzie nie mieli nigdzie schronienia, i ktoby ich miał przez pośrednictwo Sądow niższych niech raczy do 25 kwietnia 1830 r. do Pomusza odesłać; że takiego krokami prawa prozekwować niebędę upewniam, po upłynieniu terminu przezemnie wskazanego, gdy zbiegow wynaydę, żadnych kosztow, że nieustąpię, owszem do ustaw zachowawszy się, wszystkich strat, że poszukiwać będę, obiaśniam. 15 lutego 1830 roku.

Michał Mingin Pttu Upits. Komornik.

Wolno drukować, Policmeyster Chrząstowski.

Ogłoszenie.

1 Starostwo Polepie w Powiecie Rosieńskim położone na lat 12 darowane Jenerałowi Brygady Charytonowi bez opłaty kwarty, ma folwark krestencyyny, chat ciągłych 65, karczem 4, grunta dobre żyżne i las na opał i wszelkie potrzeby, a także wszelkie gospodarskie zabudowania. Jakowe Starostwo od dnia 12 apryla teraźn. roku podług rozporządzenia Zwierzchności postąpi w posiadanie JW. wdowy Jenerałowey Charytonowey; ktoby sobie życzył o possesyą tegoż Starostwa na lat kilka czy na wszystkie razem weyść w umowę, raczy udać się do W. Rószczyca w domu Xięży Dominikanow na ulicy Dominikańskiey mieszkaiącego, a tam o kondycyach umowy powezmie informacyą.

Wolno drukować. Policmeyster Chrząstowski.

1 Z powodu następuiącego losowania w Warszawie *Seryy Obligacyy Udziałowych* Banku Polskiego w dniu $\frac{1\ \text{marca}}{17\ \text{lutego}}$ r. b. a samych obligacyy w dniu $\frac{1}{13}$ przyszłego marca, niżey podpisany ma zaszczyt uwiadomić interessentow, iż przypadaiące w tym pierwszym losowaniu wygrane na Wilno, realizować będzie bez żadnego potrącenia, a to według instrukcyi odebraney od Banku Polskiego. Wilno d. 15 lutego 1830. Józef Zawadzki.

Wolno drukować. Policmeyster Chrząstowski.

Przedaż Ziemi.

1 Maiętność Grabow z oddzielnym folwarkiem Dworce, dziedziczna obywatelki Podkomorzyny Grabowskiey w Pcie Wileńskim o mil 4 od Wilna i niedaleko dwóch traktow pocztowych w dobroci naylepszey położona, maiąca 30 dymow roboczych, wyprzedaie się na wieczność za cenę pomierną; życzący więc nabyć, raczy dla obszernieyszey informacyi skommunikować się z aktorką mieszkaiącą teraz w Wilnie w domu Żabińskim, dziś żyda Mackiewicza, za Ostrą Bramą położonym. Pisan 1830 roku lutego 8 dnia.

Wolno drukować. Policmeyster Chrząstowski.

Przedaż Kamienicy.

1 Kamienicę w mieście Wilnie za Rudnicką

Bramą na końskim targu pod N. 1250 położenie maiącą, od W. Mikołaia Snadzkiego Sędzica za prawem wieczysto przedażnym w roku teraźnieyszym 1830 februar. 13 datt. i tegoż czasu w Sądzie Głównym Litewsko Wileńskim 2go Departamentu przyznanym, i udzielney assekuracyi w Grodzie Wileńskim teyże daty przyznaney, nabyli wiecznością Szymon i Konstancya z Samsomowiczow Zieńkowiczowie Koll. Regestratorowie; pro evictione została u nabywcow summa, a zatém upraszam ktoby miał iaką pretensyą do wybywcy W. Snadzkiego nam wyprzedaney kamienicy, iżby w przeciągu 10 miesięcy obiawić raczył. W imieniu własnym i żony podpisuię.

Kollegski Regestrator Symon Zieńkiewicz.

Konstancya Zieńkiewiczowa.

Wolno drukować, Policmeyster Chrząstowski.

Prenumerata.

Prospekt. Słównik Ophthalmologiczny czyli szczegółowe opisanie i leczenie chorób wzrok ludzki dotykaiących, ułożonych podług porządku alfabetycznego z dodaniem Dyetetyki zdrowych i słabych oczu, czyli co robić należy, aby wzrok dobry dochować do naypoźnieyszey starości. Oraz sposoby przygotowywania i używania lekarstw do oczu stosowanych. przez J. Godziembę Radeckiego.

Słusznie można powiedzieć, iż od czasu, iak w Europie wyższy stopień cywilizacyi bardziey powszechny być począł, tysiąc nowych i przedtem nieznanych znalazło się potrzeb, gdy zaś i zbytek, nieoddzielny towarzysz ludów ucywilizowanych zmienił ich ciała i umysły, tysiąc chorób znalazło w tém swoie zrzódło, i nauka onych leczenia bez porównania stała się trudnieyszą; badania bowiem i postrzeżenia lekarzy, nigdy nie mogły dotrzymać kroku, coraz bardziey przez tenże zbytek rozszerzanemu zepsuciu. Gdy więc takim sposobem ludzka została zmieniona natura, i wyłamała się, że tak powiem, z pod prawideł przyrodzeniem twórczém iey zakreślonych, powstały rozmaite przepisy, pokazuiące iakim sposobem całość iey zachować, lub iuż zepsutą do pierwiastkowego przywrócić można stanu. Tu się także zrodziła nauka, iakim sposobem można wzrok od zepsucia zachować, i ustrzedz od niebezpieczeństw postradaniem onego zagrażaiących.

Wzrok nasz będąc organem nayślachetnieyszym, ozdobą i przyiemnością życia naszego, wystawiony na niezliczone mnóstwo przyczyn szkodliwie nań działaiących, nayczęstszym podlega chorobom, a przez nieumieiętne z nim postępowanie, lub zupełne onego zaniedbanie, nierzadko zupełnie ginie, i pozbawia nas wszelkich przyiemności. Aby zapobiedz temu złemu, koniecznie potrzeba, iżby ludzie naywięcey wystawieni na te szkodliwe przyczyny, iakiemi są ludzie uczeni, Urzędnicy, malarze i rozmaitego stanu rzemieślnicy, byli obeznani z temi przyczynami, i niemogąc się onych ustrzedz, złe przynaymniey stąd powstaiące skutki zawcześnie mogli przewidzieć i odwrócić: stąd nauka Dyetetyki oczu, dla wszystkich ogółem ludzi iest potrzebna, i ona będzie stanowić oddzielną część ninieyszego dzieła. Pozbawiony bowiem wzroku iest umarły dla świata, półumarły dla wszelkich wypadków szczęśliwych lub nieszczęśliwych, iego bliskich lub oyczyznę dotykaiących, zaięcia iego ustaią, a nuda i posępność niezbędne towarzyszki, których przeżyć nie może, prędzey go wtłaczaią do grobu. Ci, którzy na nieiaki czas byli pozbawieni wzroku, lub podlegali iakim iego chorobom, mogą sądzić o prawdzie moiego zdania.

Co się zaś tycze dwóch drugich części, to iest *Nauki chorób oczu, sposobu onych leczenia i przygotowania lekarstw*, te iako dla samych lekarzy poświęcone, chociaż i dla ludzi uczonych mogące przynieść pożytek, oddzielne dwie drugie składać będą części. Gałąź ta Medycyny i Chirurgii w ościennych kraiach nawet i w naszych niektórych Uniwersytetach podniesiona na stopień oddzielnych kursów, przez wielu wsławionych traktowana pisarzy zachęciła mię uczynić dla moich współziomków podobną w tym rodzaiu przysługę. Poznawszy bowiem te choroby, z lekcyi publicznie wykładanych przez *W. Porcyankę* professora P. Z. tuteyszego Uniwersytetu, i widząc niedostatek dzieła w naszym ięzyku, przedsięwziąłem, chociaż trudną i mozolną, mogącą iednak przynieść nieiaką korzyść, pracę. Dzieło klassyczne *Beera* dla swoiey obszerności i niektórych nie dostatków niemogło mi za wzór posłużyć, i niedawno wydane przez *Hellinga*, chociaż także dosyć obszerne, odznaczaiące się iednak doskonałością osobliwie we względzie praktycznym było mi skazówką w układzie chorób podług porządku alfabetycznego, krótkie zaś i iasne dzieła *Wellera, Becka* kierowały mię w opisywaniu samych chorób, przytém *Adamsa, Saundersa, Demurów, Langenbecka, Richtera, Scarpy, Rusta, Boyera, Dela Rue, Radiusa* (Scriptores ophthalmologici minores), *Schmidta v. Walthera* i *Gräffego, Fabiniego* były mi pomocniczemi w naynowszych względem tychże chorób postrzeżeniach i sposobach onych leczenia. Mężowie światli, przewodniczący i kieruiący naszemi naukowemi zawodami, nie zechcą naganić mi téy pracy, i raczą wesprzeć niedołężnego i usiłuiącego iść śladami przez nich skreślonemi, a biegli w doświadczeniu przebaczą i poprawią omyłki, które pomimo moiey pilności, będą mogły być popełnione. Lekarze zaś i koledzy przyymą moię pracę, a łaskawém przyięciem wesprą mię w możności uskutecznienia mego zamiaru; znana bowiem iest trudność w dyagnozie tych chorób, wiedzą iak ciemne i zawikłane często są onych przyczyny, i prawie ustawiczne napotykaią się kompiikacye; tu będą mieli szczegółowe ich opisanie, oraz w porządku alfabetycznym, drugi raz we spisie przy końcu w porządku methodycznym, tudzież z dwóma spisami także podług alfabetu w ięzyku łacińskim i polskim, przy tém rozmaite uwagi, badania i postrzeżenia tylu światłych ludzi w tym pracuiących zawodzie z wymienieniem dzieł i Autorów o każdey ważnieyszey chorobie traktuiących. Ponieważ zaś tablice przedstawuiące narzędzia i ważnieysze choroby oczowe nie mogą u nas mało kosztować i wymagaią dosyć znacznych nakładów; przeto prenumerata na całe dzieło ze trzech składaiące się części z kilku tablicami wynosić będzie 2 ruble srebrne i pół. Pierwsza zaś część obeymuiąca dyetetykę oczu oddzielnie kosztować będzie 7 złotych, a dwie pozostałe części traktuiące o chorobach i lekarstwach 15 złotych. Po skończoney zaś prenumeracie całe dzieło kosztować będzie 3 ruble i stosownie do oddzielnych części cena będzie podniesiona. Biletów można dostać w Redakcyi Kuryera Litewskiego, w sklepie P. Wołczaninowa, u wydawcy i kollektorów.

Polecam przy tém Szanownéy Publiczności pozostałe egzemplarze *Wyżygina*, które dostać można w sklepie P. *Wołczaninowa*, i w Redakcyi Kuryera Litewskiego; w tym albowiem miesiącu będzie wychodzić powtórna iego edycya, do któréy dodane będą inne pisma P. *Bułharyna* we 2 częściach i nowy romans także narodowy, maluiący obyczaie w średnich wiekach narodów słowiańskich przez tegoż autora składaiący się ze 4 części, tak że całe dzieło będzie wynosić 10 tomów. Jeżeli Szanowna Publiczność wesprze mię łaskawą na to dzieło prenumeratą, zawiedziona nie zostanie; chociaż bowiem ogłaszane prospekta często nie przychodzą do skutku, przez co sami pisarze tracą wiarę u Publiczności; lecz iako pierwsze wy-

danie pomimo liczne przeszkody we 3ch prawie miesiącach zostało ukończone, powtórne przeto powiększone i poprawione co do stylu i wyrażeń, (czas mi bowiem i okoliczności w piérwszém wydaniu tego nie pozwaliły), przy końcu tego roku całkowicie na świat wyydzie. Prenumerata na całe dzieło z 10 składaiące się tomów kosztować będzie pięć rubli srebrem; prenumerować zaś można w wymienionych iuż mieyscach.

J. Godziemba Radecki.

Pozwolono drukować. Wilno dnia 13 lutego 1830 roku. Cenzor Jan Bärkmann.

Oświadczenie.

1 Oświadczenie imieniem WW. Rudolfa, Józefa, Romualda, Alexandra i Konstantego synow Jerzego b. Pisarza Grodzkiego Lidzkiego, oraz Ludwika, Edwarda, Atanazego, Jerzego, Lucyda i Ignacego braci, Antoniny, Melanii i Józefy siostr sukcessorów Zygmunta niemniey Konstantego Tadeusza, Samuela i Romualda, synow, Ludwiki, Kazimiry i Teofili, córek, sukcessorow Antoniego, Kuncewiczow, pod assystencyą opiekuna i aktora rzeczy Alexandra Kuncewicza b. Sędziego Granicznego Lidzkiego działaiących z następnych zanosi się okoliczności. Jerzy Kuncewicz oyciec opiekę prezentuiącego Alexandra Kuncewicza a dziad potomstwa odumarłych trzech braci schodząc z tego świata, przy zostawieniu ziemnych folwarków iakoto: Wersoki, Nowego Dworu, Poturza, Noniszek i Meynaliszek w Lidzkim Powiecie położonych, oraz summ znacznych na kredycie polokowanych, takowy swóy fundusz na synow pięciu, Antoniego, Jerzego, Zygmunta odumarłych, oświadczaiącego się i Józefa, Kuncewiczow, drogą naturalney sukcessyi ku podziałowi zostawił. Po którego śmierci w roku ieszcze 1815 zgodnie między sobą bracia dział dopełniaiąc, po ocenieniu folwarkow ziemnych i zmasowaniu summ kapitalnych bez przewyższenia schedy iedney nad drugą uproporcyonowanym szacunkiem, we czterech braciá przyięli fundusze ziemne, a piąty, to iest: Józef b. Sprawnik Lidzki na swóy stopień wziął summy za obligami. Dział takowy od roku 1815 żadney nie podlegał w naymnieyszym szczególe do roku 1827 kwestyi, kontent każdy był z braci na raz uczynioném postanowieniu i na niém święcie zaprzestawał. W roku zaś 1827 gdy Józef Kuncewicz utracił plac przez siebie zaymowany Sprawnika Lidzkiego, natenczes ostatki funduszu swoiego na obligu u JW. Xawerego Ryłły Nadwornego Sowietnika do idwónastu tysięcy liczącego się zbył za dwa tysiące kilkaset złotych JPanu Dominikowi Kalinowskiemu, tą koleią kiedy dla swoich dłużników różnego rodzaiu, potrzebney ewikcyi nie zostawił: ci wszyscy chciwi o odbior rzetelnych i nielegalnych należnościow pozywać oświadczaiących się do rozmaitych iurydykcyow poczęli, szukaiąc satysfakcyi za dług Józefa Kuncewicza na maiątkach oświadczaiących się iakby wprzód powinnemu podziałowi nieuległych, z rzędu takowych kredytorow, kiedy rozpoczął w Ziemstwie Lidzkim process WJPan Jan Termiński b. Sprawnik Lidzki o skutki obligu Józefa Kuncewicza, tamtocześnie będący w życiu Antoni z oświadczaiącym się Alexandrem Kuncewiczowie w roku 1829 8bra 11 dnia przy okazaniu własnoręczney Józefa Kuncewicza kwietacyi, iurament wykonali na tém: iako dział w 1815 roku został dokonanym, i iako pod żadnym tytułem fundusz brata Józefa na krzywdę kredytorow nie iest zatrzymany. Po wsparciu w sprawie czynionych doniesień sumnienną ofiarą Ziemstwo Lidzkie od poszukiwania Termińskiego wywolniło. Dekret takowy ile przez żadną nieskarżony stronę, tyle wedle Konstytucyi 1764 oraz art. 25 i 75 z rozdziału 4 Statutu Litewskiego staiąc się nieporuszonym, zupełne od zakłóceń dłużników Sprawnika Kuncewicza przynosi bezpieczeństwo, mimo to iednak aby przez niewiadomość z odległości mieysca pochodzącą WW., Starozakonni i różnego stanu imion, nazwisk, rang i kunsztow, osoby ochoczo w widokach awantażu kredytem Sprawnika Kuncewicza wspieraiące na stratne processa siebie nienarażały: oświadczaiący się znayduią pobudki uwiadomienia, że Józef Kuncewicz prócz tanio zbytey summy Dominikowi Kalinowskiemu a dopowrótu z nastałych dekretow usprawiedliwioney, żadnego funduszu nie ma, że oświadczaiący się, sami przez moralność i pamięć na stosunki bliskiego pokrewieństwa więcey pięćdziesięciu tysięcy złotych udzielonych kredytem mieliby za obligami do odzyskania, lecz kiedy zbieg rozmaitych okoliczności uiął możność stania się dla wszystkich akuratnym, z tego więc powodu kredyt, i robione przez siebie pomoce oddaiąc wieczney niepamięci zarazem pretensorów Józefa Kuncewicza uwiadamiaią, że ieśliby z nich który mimo kwietacyą i dekret Ziemstwa Lidzkiego oprzysiężony ewokować ośmielił się, ulegnie odpowiedzi z prawa wypadaiącey, o iaką oświadczaiący się w każdym mieyscu i czasie dopominać się naysilnieysze mieć będą pobudki. 1830 roku februaryi 5 dnia. Takowe oświadczenie w imieniu własnym iako aktor i nieletnich iako opiekun podpisuię.

Alexander Kuncewicz b. Sędz. Grodz.

N. Księdze 5tey

Roku 1830 miesiąca lutego 6 dnia w skutek zaszłey w Sądzie Ziemskim powiatu Lidzkiego rezolucyi przed aktami tegoż Sądu obecnie stawaiąc W. Michał Sosonko Regent Graniczny i Adwokat subseliow Lidzkich nineysze oświadczenie w imieniu WW. Kuncewiczow do ksiąg sznurowych dla wpisania oddał, i na to w protokule potocznym własnoręcznie rozpisał się, o czem Kancellarya Ziemska powiatu Lidzkiego poświadcza.

Regent M. Mrokowski.

Dozwolono drukować. Wilno d. 13 lutego 1830 roku. Cenzor Paweł Kukolnik.

Ogłoszenia po raz 3ci i 12ty.

Licytacya.

3 Wileńskiey Gubernii Brasławskiego powiatu, parafiów Sołockiey i Jezioroskiey, w maiątku skarbowym nazywaiącym się Sołoki i Jezierosy będzie się odbywać licytacya na postąpienie w arendę na 1830 rok propinacyi tegoż maiątku miasteczka Jezioros i Sołok z przynależnemi w onych miasteczkach szynkami, kramami i znayduiącemi się w tym maiątku młynami, iak równie ze znayduiącemi się

po wsiach przy drogach kommunikacyynych i maiącey się dopiero formować Szose karczmami, a także jeziorami; życzący wziąć w arendowną roczną tenutę maią się iawić do skarbowego maiątku Sołok i Jezioros, dworu Tyltyszek na dzień 28 februaryi, 3 i 5 marca 1830 roku z dostateczną na ubespieczenie skarbu kaucyą. Februaryi 5 dnia 1830 roku.

Rządca w skarbowym maiątku Sołokach i Joziorosach Ignacy Wołłodko b. Sędzia Gran. Wiłkom.

Podrady.

3. Od Wileńskiego Kommissoryatskiego Kommissyonerstwa, niniéyszym publikuie się: czy nie zechce kto podiąć się roczney przewozki rzeczy dla woysk zostaiących pod zaopatrzeniem tego Kommissyonerstwa i w rozmaite mieysca, ktore raczą przybywać do Kommissyonerstwa z prawdziwemi i dostatecznemi na mocy ukazow do skarbu ewikcyami i świadectwami na prawo targowania się na naznaczone w niém na to targi teraźnieyszego 1830 roku, maia 12, 13 i 14, i przetarg 19 dnia, gdzie i kondycye będą okazane. Dnia 10 Lutego 1830 roku.

Osmey Klassy Tołubay.
Aktuaryus Szyriajew.

Prenumerata.

12 Tom drugi Słownika Polsko Rossyyskiego przez Stanisława Müllera wyszedł z druku, i zawiera w sobie literę P do S. Prenumerata na to dzieło zamknięta. Odtąd cena pomienionego Słownika do wyyścia Tomu 3go z którym całe dzieło kończy się wynosi rubli assyg. 20 czyli zł. 36, z przesłaniem pocztą r. ass. 25 czyli zł. 45.

Józef Zawadzki.

Dozwala się drukować. Wilno 1829 d. 19 grudnia Cenzor L. Borowski.

Wiadomość o produktach żywności na targach przedawanych, i o taxie, po iakiey należy przedawać w Wilnie niżey wyrażoną żywność, w Radzie Miasta Wilna sporządzona.

Wyiaśnienie za iaką cenę w Wilnie na targach w przeszłym tygodniu przedawały się wszelkie produkta i wiktuały hurtem.	w Niedzielę ruble	w Niedzielę kop.	Wtorek ruble	Wtorek kop.	Piątek ruble	Piątek kop.
	Srebrem.					
Beczka rossyyska maiąca w sobie garcy rossyyskich 144.						
Żyta ozimego Suchego	—	—	—	—	—	—
Żyta ozimego Surowego	4	80	4	90	5	—
Pszenicy Ozimy	9	—	9	30	9	—
Pszenicy Jarey	6	50	6	50	6	50
Jęczmienia	4	—	3	50	3	50
Owsa	2	70	2	70	2	70
Gryki	3	30	3	30	3	—
Grochu	5	—	5	—	5	—
Bobu	—	—	—	—	—	—
Siemienia Lnianego	8	50	8	50	8	50
Siemienia Konopnego	5	—	5	—	5	—
Krup Jęczmiennych	10	80	10	80	10	80
Krup Owsianych	14	40	14	40	14	40
Krup Gryczanych	10	80	10	80	10	80
Pud Rossyyski maiący funtow Ross. 40.						
Łoiu wołowego i baraniego Surowego	2	20	2	20	2	20
Łoiu wołowego i baraniego Topionego	3	40	3	40	3	40
Miodu praśnego tłuczonego z woskiem	2	50	2	50	2	50
Wosku topionego niebielonego	14	—	14	—	14	—
Swiec Woskowych białych	18	—	18	—	18	—
Swiec Woskowych żółtych	15	—	15	—	15	—
Swiec Łoiowych bł. przywoż.	3	30	3	30	3	30
Swiec Łoiowych tu robionych	3	60	3	60	3	60
Włókna towarnego Lnu	2	20	2	20	2	20
Włókna towarnego Pieńki	1	50	1	50	1	50
Siana Murożnego	—	12	—	12	—	12
Siana Błotnego	—	10	—	10	—	10
Słomy wiązaney pud	—	7	—	7	—	7
Słomy tartey wóz iednokonny	—	—	—	—	—	—
Faska 6 garcowa masła dobrego	5	—	5	—	5	—
Soli kuchenney beczka garcy ross. 48	8	—	8	—	8	—
Beczka gar. ross. 40 w sobie zawieraiąca:						
Piwa pospolitego Lekkiego	3	30	3	30	3	30
Piwa pospolitego Dubeltowego	—	—	—	—	—	—
Ptastwa domowego po parze Indykow	1	50	1	50	1	50
Ptastwa domowego po parze Kur	—	40	—	30	—	30
Ptastwa domowego po parze Gęsi	1	—	1	—	1	—
Ptastwa domowego po parze Kaczek	—	50	—	50	—	40
Ptastwa dzikiego po parze Głuszców	—	—	—	—	—	—
Ptastwa dzikiego po parze Cietrzewi	—	60	—	60	—	60
Ptastwa dzikiego po parze Jarząbków	—	50	—	50	—	40

Taxa wedle iakiey należy przedawać w rozdrob rozmaitą żywność w Wilnie od d. 16 msca februaryi 1830 roku po dzień 23ci tegoż miesiąca.	Waga Funty.	Waga Łóty.	Miara. Garniec.	na srebro. Ruble.	na srebro. Kopiey.
Chleba pod cyfrą i Nrem piekarza.					
Żytniego Razowego zwyczaynego	1	—	—	—	5 1/2
Żytniego Pytlowego Bułka	7	16	—	—	15
Żytniego Pytlowego Bułka	5	—	—	—	10
Żytniego Pytlowego Bułka	2	16	—	—	5
Żytniego Pytlowego Bułka	1	—	—	—	4
Pszennego pytlowego Bułka	1	16	—	—	5
Pszennego pytlowego Bułka	—	28	—	—	3
Pszennego pytlowego Bułka	—	14	—	—	1 1/2
Mąki pszenney pytlowey Cienkiey	1	—	—	—	1 1/2
Mąki pszenney pytlowey Sredniey	1	—	—	—	1
Mięsa świeżego wołowego z dokładką do funta iednego miękiszu, iedney ćwierci funta rury nayprzednieyszego	1	—	—	—	4
średniego	1	—	—	—	3
Ozor wołowy świeży ieden naywiększy	—	—	—	—	20
Głowa, nogi, pluca, flaki	—	—	—	—	53
Mięsa świniego wędzonego i świeżego Słoniny Swieżey	1	—	—	—	7
Mięsa świniego wędzonego i świeżego Słoniny Wędzoney	1	—	—	—	10
Mięsa świniego wędzonego i świeżego Sadła Swieżego	1	—	—	—	10
Mięsa świniego wędzonego i świeżego Sadła Wędzonego	1	—	—	—	—
Mięsa świniego wędzonego i świeżego Podbrzusia, schaby i szynki	—	—	—	—	7
Mięsa świniego wędzonego i świeżego Głowizna i nogi ogółem	—	—	—	—	25
Mięsa świniego wędzonego i świeżego Wątroby, serce i kiszki ogółem	—	—	—	—	20
Masła świeżego	1	—	—	—	13
Soli kuchenney	1	—	—	—	2 1/2
Swiec Woskowych Białych	1	—	—	—	46
Swiec Woskowych Żółtych	1	—	—	—	38
Swiec Łoiowych Przywoź.	1	—	—	—	9
Swiec Łoiowych Mieyscowych	1	—	—	—	10
Krup Jęczmiennych Dartych	—	—	1	—	7
Krup Jęczmiennych Tłuczonych	—	—	—	—	—
Krup Owsianych czystych	—	—	1	—	10
Krup Gryczanych Buynych	—	—	1	—	7
Krup Gryczanych Drobnych	—	—	—	—	—
Piwa pospolitego Lekkiego	—	—	1	—	10
Piwa pospolitego Dubeltowego	—	—	—	—	—
Wódki Kraiowey żytniey czystey proby	—	—	1	—	55
Ryby żywey Szczupaka, okunia, węgorza sztuk wielki	1	—	—	—	7
Ryby żywey Szczupaka, okunia, węgorza sztuk średni	1	—	—	—	6
Ryby żywey Szczupaka, okunia, węgorza sztuk mały	1	—	—	—	4
Ryby żywey Lina, leszcza i innych sztuk wielki	—	—	—	—	—
Ryby żywey Lina, leszcza i innych sztuk średni	—	—	—	—	—
Ryby żywey Lina, leszcza i innych sztuk mały	—	—	—	—	—
Ryby nieżywey Sielawy naywiększey kopa	—	—	—	1	80
Ryby nieżywey Sielawy średniey ditto	—	—	—	—	50
Ryby nieżywey Sielawy małey ditto	—	—	—	—	45
Ryby nieżywey Wszelkiey inney drob.	—	—	1	—	10
Ryby nieżywey Zowiącey się molawką	—	—	1	—	2

P. Neddey R. M. W.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 21.

Wilno dnia 17 Lutego v. s. 1830 roku.

Ogłoszenia po raz 2gi i 3ci.

PRENUMERATA
NA DZIEŁO WE CZTERECH TOMACH,
POD TYTUŁEM:

PAN PODSTOLIC,

ROMANS ADMINISTRACYYNY
PRZEZ
E. T. MASSALSKIEGO.

Wyiątek z przedmowy.

Zważaiąc, z iedney strony, biedny i litości godny stan teraźnieyszy wszystkich klass mieszkańców Litwy i Białeyrusi, z drugiéy, ginące bez skutku wszelkie usiłowania Rządu w celu dźwignienia przemysłu i polepszenia bytu tych prowincyy; kiedy się zastanowimy nad przyczynami, iakie w tak hoynie od natury obdarzonym kraiu, pomimo przykładu ościennych ludów i pomocy Rządu, tamuią wzrost naszéy pomyślności: postrzeżemy, że oboiętność na los kraiu, zakrzewiona w téy klassie narodu, w któréy ręku są wszystkie bogactwa téy ziemi, i niedostatek powszechney znaiomości swego stanu, może obowiązków, a naypewniéy środków iakiemi można złemu zaradzić, główną są przyczyną naszéy niedoli.

Dla zwrócenia zatém uwagi na ten naywaźnieyszy nasz obowiązek: dla okazania, że w naszym ręku są sposoby poprawienia naszego bytu, i dla okazania iakie to są sposoby, przedsięwziął autor wydać to pismo.

Nie podaie atoli swoich pomysłów w sposobie nauki, gdyż wielu uczeńszych mężów milczą, i, bez wątpienia, podobnież miłością dobra spółziomków tchnący, mogliby głębsze i mędrsze podać im przestrogi; lecz młodszy, zatém niecierpliwszy, nie poymuiąc przyczyny milczenia starszych, i widząc, że w krótkim przeciągu czasu, w którym postrzegać zaczął, byt spółziomków coraz się pogorsza i iuż powszechném bankructem zagroził, ośmielił się odezwać się i przynaymniéy zastanowić ich myśl, żeby sami rozważyli co czynią i co czynić wypada.

Ze zaś usiłowanie Rządu i poiedyncze starania gorliwszych prywatnych, iak doświadczenie obcych ludów i teraz nas samych przekonywa, nie mogą roztrącić iarzma nędzy, ugniataiącéy iaką prowincyę, bez gorliwego przyłożenia się wszystkich tych obywateli, w których ręku znayduie się cały iéy maiątek; przeto, chcąc swe pismo uczynić przystępném dla wszystkich klass czytelników, dla których ono iest przeznaczoném, autor umyślił, nie w poważnym wykładzie nauki, ale pod postacią romansu, zbliżyć ie i do naymniéy uczonych i do tych nawet, którym czas zaledwie na bawiące czytanie wystarcza: a to, żeby wszystkie, iakkolwiek rozproszone, umysły, iednemi wyobrażeniami zaprzątnąć i do iednego śrzodka uwag nakierować.

Ponieważ kultura umysłowa i moralna naywiększy ma wpływ na dobry lub zły byt narodu; dla tego w obrazach, które autor w tém piśmie rozwiia, musiał nieraz wystawiać, nie nadto podchlebne dla nas skutki naszych przesądów, próżności, lenistwa i innych wad; lecz za obowiązek poczytuie uprzedzić czytelników, że wzory swe kształcił nie stosuiąc ich do nikogo w szczególności: są to raczéy klecone obrazki z pochwytanych tam i ówdzie lekkich cieniów i zarysów, które we własnéy imaginacyi skupiał i w całe kształty układał.

Owszem, miło iest autorowi oświadczyć, że to wszystko dobre, o którém przedmiot pozwalał wspomnieć, lub w usta Panu Podstolicowi włożyć, czerpane było ze wzorów rzeczywistych, z czynów lub sposobu myślenia gorliwych i światłych spółziomków. Wymieniać chwalebnych tych imion nie śmiem, żebym nie obraził ich skromności; lecz spółziomkowie sami w obrazie mego P. Podstolica, i w tém co on w swych dobrach pozaprowadzał, w iego czułości ku włościanom, w iego szkole włościańskiéy, rękodzielniach, wylaniu się dla dobra powszechnego i wpływie na polepszenie bytu okolicy, poznaią zapewne z radością tych z pomiędzy siebie, którzy położyli rzeczywiście te zasługi dla kraiu, a których imiona Historya, z rzadką dla niéy pociechą, poda ku czci sprawiedliwéy potomności.

Dzieło to autor zamierza wydać w pierwszéy połowie bieżącego roku: wydanie iednak będzie zawisło od tego iak póydzie prenumerata. Papier zamierza dać w dobrym gatunku, biały, i ryciny do każdego tomu. Cena za exemplarz rubli sreb. cztéry. O czasie wyyścia z druku całego dzieła będzie ogłoszono w Gazetach i prenumeratorowie za okazaniem biletu odbiorą należne exemplarze z Redakcyi Kuryera Litewskiego.

Dozwala się drukować: Wilno 1830 d. 11 lut. Cenz. Leon Borowski.

Licytacya.

2 W Magistracie Miasta Wilna odbywać się będą w następnym mscu marcu publiczne licytacye na wypuszczenie z dnia 23 apryla teraźnieyszego 1830 roku w arędowną dzierżawę domow w Mieście Wilnie pod wiedzą tego Magistratu zostaiących, a mianowicie: sukcessorów Szmóyły Chaimowicza Łandy pod N. 379 i Samsonowiczów pod N. 1,280 w dniach 1, 3 i 5; Sukcessorów Josiela Jochelsona pod N. 231, 232 i 251 i Eliasza Zamberga pod N. 329, w dniach 6, 7 i 10 — Wincentego Malinowskiego pod N. 31, i połowa domu Zawela Germayzy, i Dawida Lewinsona przy Konnym rynku pod N. 1,245 w dniach 10, 11 i 13, oraz Icki Taubera i Jochelsonow na Zarzeczu pod N. 567, położonych, w dniach 12, 14 i 17 tegoż miesiąca marca. Każdy więc życzący którykolwiek z pomienionych domow wziąć w dzierżawę, zechce w dni oznaczone dla należenia do licytacyi iawić się do Magistratu gdzie znayduią się i punkta do takowych licytacyi posługiwać maiące. Roku 1830 februaryi 13 dnia.

Marcin Straus Burmistrz.
Kazimierz Degutowicz Regent M. Wilna.

Do Dzierżawy.

2 Od Wileńskiey Izby Skarbowey ogłasza się, iż w niey oddawać się będzie z publicznych targow w 12letnią dzierżawę w Telszewskim Powiecie zawakowany czynszowy artykuł iezioro Łukszty nazwane, z którego wedle lustracyynego inwentarza wyliczono roczney intraty 50 rub. 5 kop. a wartuiące podług odbytych 1818 roku targow z opłaceniem corocznie po 172 rubli srebrem, dla iakowych to targow naznaczaią się w tey Izbie terminy w miesiącu marcu teraźnieyszego 1830 roku 10, 11 i 12 dnia; życzący zatém targować się o pomienione iezioro, raczą przybywać na oznaczone terminy do tey Izby osobiście lub wysłać plenipotentow z pewnemi ewikcyami odpowiadaiącemi dwuletniey intracie. Lutego 11 dnia 1830 roku.

Nadworny Sowietnik i Kawaler Kołkowski.

Naczelnik Stołu Orzechowski.

Gubernialny Sekretarz Konstanty Buyko.

Podrady.

2 Od Wołyńskiey Izby Skarbowey obwieszcza się, iż na dostarczenie zapasow i materyałow dla zaopatrzenia woyskowego szpitala, w Wołyńskiey Gubernii, Dubieńskiego powiatu w miasteczku Ołyce znaydującego się, naznaczaią się targi w tey izbie na terminach: pierwszym 7go, drugim 11go i ostatecznym dnia 14go marca teraźnieyszego 1830 roku. Podrad ten ma bydź zostawiony z pierwszeństwem rozmaitym osobom, podług następuiących oddziałow, tak iżby przedmioty każdego po osobno oddziału, przyięte były przez szczególne osoby, a mianowicie:

1szy oddział: za pud bułek pszennych: miodu przasnego, mąki owsianey, soli; krup: owsianych, ięczmiennych, za funt krup: perłowych, smoleńskich, pszennych, za pud: słodu ięczmiennego, grochu, konopi, ięczmienia czyszczonego, patoki cukrowey.

2gi oddział: za pud mięsa, oleiu konopnego, sadła wieprzowego, za funt łoiu: krowiego, baraniego, masła krowiego, oleiu mąkowego, orzechowego, oliwy, pęcherzy byczych za sztukę, za funt: cielęciny, baraniny, stynki suszoney za pud, kur bitych od sztuki.

3ci oddział: za wiadro kapusty kwaszoney półbiałey, ćwikły kwaszoney; za pud: cebuli zieloney, cebuli rzepkowatey, chrzanu korzeni, zieleniny świeżey, pieprzu czarnego za funt, marchwi korzeni za pud, gorczycy albo nasienia gorczycznego za funt, czosnku za pud, chmielu za funt, mięty niemieckiey za pud, za funt iagod świeżych: berberysu, winogron niedoyrzałych, wiszeń, bruśnic, ieżyn, smorodin, żurawin za czetwiert, soku cytrynowego za sztof jadłowcowych iagod za pud, za funt herbaty zwyczayney maykonu, szałwii.

4ty oddział: za wiadro: piwa, drożdży za garniec, za wiadro: gorzałki, octu winnego, octu zbożowego, wina reńskiego portweynu, zbitnia za szklankę.

5ty oddział: mleka krowiego za wiadro, iay kurzych za secinę.

6ty oddział: cukru melissu za funt, za pud: mydła kulistego, świec łoiowych, za funt: krochmalu białego, laku N. 1go, N. 2go, N. 3go, nici białych, surowych, smoły czarney, smoły rzadkiey za pud, tytuniu listowego za funt, za ryzę papieru do pisania: białego, szarego, tektury, bibuły; galasu za funt, atramentu galasowego za butelkę, piór do pisania gęsich za secinę, owsa za czetwiert; za pud: siana, miełu, wapna palonego, słomy żytney, otrębi pszennych, szpilek mosiężnych za secinę, taśmy płócienney za arszyn, trumn za sztukę, psiey skórki białey za sztukę, wienikow brzozowych za secinę, mioteł brzozowych za sztukę, za funt: wosku żółtego, smołki do zakadzenia, siarki palney, starzyzny płócienney za pud; igieł za secinę, piiawek żywych za sztukę, węgla brzozowego za czetwiert, flanelli za arszyn, koperwasu za funt.

7my oddział: za sążeń drew: iednopolannych brzozowych z olchowemi i trzypolannych sosnowych z iodłowemi.

8my oddział: pobielanie miedzianych naczyń za pud.

9ty oddział: za mycie brudney szpitalney bielizny: za parę pończoch: nicianych, wełnianych, za sztukę: fartuchow, szlafrokow drylichowych, nawleczek poduszkowych, worow siennikowych, kotarh do łóżek, bandażow, ręczników, kosynek, serwet, kaftanow baiowych, obrusow, gatek, szlafrokow kanifasowych, nawleczek materacowych, kołder zatrapeznych, kołder baiowych, szlafmyc, koszul, prześcieradeł, podszewek pod kołdrą, szlafrokow sukiennych, szlafrokow baiowych, kołder sukiennych, kaftanow kanifasowych, koszul w stan człowieka, kompresow i chustek do nosa. Zresztą za niepoiawieniem się dostateczney liczby życzących, kilka oddziałow albo i cała dostawa szpitalna, może bydź zostawiona poiedyńczym osobom, na czas roczny lub dwuletni. Życzący podiąć się takowego dostarczenia z poniżeniem średnich w Gubernii za miesiąc wrzesień 1829 roku sprawkowych cen, mogą przybywać na wyż wyrażone terminy do Wołyńskiey Izby Skarbowey z dowodami praw swoich na weyście w podrady, i dostatecznemi, pewnemi ewikcyami.

Sowietnik von Diep.

Sekretarz Sadowski.

Wezwanie.

2 Dla niewiadomości mieysca zamieszkania odstawnego 48 półku strzelcow Sztabs-Kapitana Dulewicza ninieyszém wzywa się, przybycia iego do Kancellaryi P. Wileńskiego Cywilnego Gubernatora dla odebrania przysłanego na takową rangę od woyskowey Zwierzchności patentu, albo też uwiadomienia o mieyscu przebywania swoiego dla odesłania mu pomienionego patentu przez mieyscową policyą. Dnia 12 lutego 1830 r.

Do Dzierżawy.

2 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ninieyszém oglasza się, iż artykuły krobczanego w mieście Wilnie zboru likwidacyynym Wileńskiego Ziemskiego Powiatowego Sądu wyrokiem na zaspokoienie kahalnych długow naznaczonego, a mianowicie z rzezi na koszer rogatego bydła, z iedwabiu, łososi, piekarzy i innych drobnostek i od rzezi drobiu, po odbytych w tym Rządzie publicznych targach

wypuszczone były różnym kontrahentom w kontraktową dzierżawę od dnia 1szego kwietnia 1826 roku, na cztery lata, to iest do dnia 1szego kwietnia teraźnieyszego 1830 roku; a ponieważ iuż ten termin się zbliża i pomienione artykuły krobczanego zboru przeznaczono na wypuszczenie z publicznych targow w nową dzierżawę od 1szego kwietnia teraźnieyszego 1830 roku w cztéro-letnią nową dzierżawę zatém raczą życzący uczęstniczyć w takowych to targach z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami przybyć do tego Rządu na terminy: pierwszy 5, drugi 7, i trzeci 10 dnia następuiącego marca; tu też okazane będą i poprzednicze kondycye.

Assesor Józef Szulc.
Sekretarz Kowalenok.
Naczelnik Stołu Purzycki.

Dom do naięcia.

2 Dom na Zamkowey ulicy pod N. 123 na przeciwko Kardynalii iest od S. Jerzego cały do naięcia na trzy lub na sześć lat, ktoby o tém chciał weyść w układy niech się uda do gospodarza, w tymże domu na górze od Zamkowey ulicy mieszkaiącego.

Wolno drukować. Policmeyster Chrząstowski.

2 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu niniejszém ogłasza się, iż na mocy 192 §. dodatkowych prawideł o urządzeniu handlu na dniu 23 nowembra 1824 roku wydanych obwieszcza się, że zostaiący w upłynionym 1829 roku w kupiectwie w mieście powiatowym Widzach, a mianowicie: Fiedor Wasiljew Sokołow, Maksim Pantelejew, Staroz. Nochim Oszerowicz Malacki, Afroim Dawidowicz Lipkowicz i Faybisz Jankielowicz Lewin z znayduiącą się w kupiectwie przy nich czeladzią w niniejszym 1830 roku z takowego kupiectwa wypisali się i pozostali w mieszczaństwie. Lutego 8go dnia 1830 roku.

Assessor Józef Szulc.
Sekretarz Kowalenok.
Naczelnik stołu Purzycki.

3 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu niniejszém ogłasza się, iż na mocy 192 §. dodatkowych prawideł o urządzeniu handlu na dniu 23 nowembra 1824 roku wydanych obwieszcza się, że zostaiący w upłynionym 1829 roku w kupiectwie 3 gildy w mieście Telszach Starozakonny Szmuyła Mendelowicz, Judel Abramowicz Cemachowicz, Orel Manichowicz Grydam, Abram Dawidowicz Popilski, piąty Leyba Josielowicz Sałyt, Mendel Michelowicz Gałe, Icik Mendelowicz Kapuler, Adel Josielowicz w niniejszém 1830 roku z takowego kupiectwa wypisali się i pozostali w mieszczaństwie. Lutego 8 dnia 1830.

Assessor Józef Szulc.
Sekretarz Kowalenok.
Naczelnik stołu Purzycki.

Podrady.

3 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg Kommunikacyi niniejszém wzywa życzących z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami na targi 17, 18 i 19 dnia następuiącego miesiąca lutego w Połockiey mieskiey Policyi odbywać się maiące na dostawę różnorodnych materyałow i roboczych ludzi w załączaiącey się przytém wiadomości oznaczonych, potrzebnych na pobudowanie w M. Połocku zamierzonych skarbowych domow w teraźnieyszym 1830 roku; przy którychto targach będą okazane razem w teyże policyi i kondycye na iakich dostawa powinna bydź uskuteczniona; które zresztą pobudowanie może bydź oddane i hurtem.

Za Sekretarza P. Masłow.

Wiadomość potrzebnych roznorodnych materyałow, i roboczych potrzebnych do pobudowania w M. Połocku naznaczonych skarbowych domow w 1830 roku.

	Ilość.
Bierwion sosnowych:	
Długości 4 sążni, grubości 7 wierszkow.	184
— 4 — — — 6 — —	17
— 4 — — — 5 — —	59
— 3 — — — 8 — —	4
— 3 — — — 7 — —	244
— 3 — — — 6 — —	41
— 3 — — — 5 — —	$128\frac{1}{5}$
Desek sosnowych szerokości 9 diujmow.	
— 3 — — — 2 diujmy.	464
— 3 — — — $1\frac{1}{2}$ — —	$225\frac{1}{2}$
— 3 — — — 1 — —	726
Płaszczakow dług. 3 sąż. gr. 3 szer. 5 wier.	98
Żerdzi dług. 3 sąż. grub. od 3 do 4 diujm.	260
Gwoździ dług. 7 wierszkow wagą pudow	2
— — od 5 do 6 diuymow, sztuk	12 050
	p. f.
Żelaza sztabowego dla ukucia zaszczepek	5, $35\frac{1}{2}$
— — czworogrannego dla piecow	6 —
Węgli czetwierti	7
Żelaznych okuowych zaszczepek par	32
— zadzwiernych	29
— zasuwek par	29
— zamkow	13
Szyb białych z ich wstawieniem . .	156
Za wstawienie szyb starych	40
Kleiu stolarskiego funtow	$14\frac{1}{2}$
Kafel holenderskich z narożnikami .	240
Cegieł sztuk	27,656
Kamienia dzikiego kubicznych sążni .	$2\frac{1}{2}$
Wapna beczek	$75\frac{1}{2}$
Gliny kubicznych sążni	$4\frac{39}{45}$
Piasku kubicznych sążni	$7\frac{9}{45}$
Drótu funtow	15
Do komina czugunna wjużka z talerzykami i żelaznemi drzwiczkami .	1
Do uyścia piecowego drzwiczki żelazne	1
	p. f.
Oleiu konopnego	15, $24\frac{1}{2}$
Minii	2, 22
Bleywasu	7, $13\frac{1}{4}$
Ochry	— 18
Mielu	— $36\frac{1}{4}$
Obicia z obszlagami arkuszy	225
Stolarzy	157
Cieślow po 20 ludzi na dzień . . .	1255
Mularzy	$70\frac{1}{2}$
Garncarzy do stawiania piecow . .	51
Malarzow	64
Parobkow w miarę potrzeby . . .	421
Kowalow	6

Za Sekretarza P. Masłow.

3 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg Kommunikacyi niniejszém wzywa życzących dostawić do fabryk w następney porze letniey 1830 do Windawskiey Wodney Kommunikacyi naylepszych i naydoświadczeńszych dziesiątnikow do kamiennego i cegielnego układania w IV Dyrekcyi dwóch a w V. Dyrekcyi cztérech ludzi codziennie; iakowi to życzący raczą przybywać do targow następuiącego lutego 17, 18 i 19 dnia z pewnemi ewikcyami. Za Sekretarza Masłow.

3 Ryzki Ekonomiczny Komitet drog kommu-

nikacyi ninieyszém wzywa życzących z prawnemi dostatecznemi i żadney wątpliwości niepodlegaiącemi ewikcyami, na targi w tymże Komitecie odbyć się maiące 18, 19 i 20 dnia następuiącego msca lutego na dostawę do zrobienia odsypu murowanego w wielu mieyscach około Fortkametskiey Damby do 1,000 kub. sążni dzikiego kamienia na kondycyach przy pomienionych targach objawić się maiących.

Za Sekretarza Masłow.

Arenda.

Z Opieka nieletnich sukcessorow zmarłego Radzcy Stanu i Kawalera Ferdynanda Spitznagla, przez ninieysze obiawia, iż naydujący się w mieście Wilnie młyn na rzece Wilence, z mieszkaniem osobnem: także dolne mieszkanie w domie przy Zamkowey Bramie (dotąd na traktyer zaymowane) z ogrodem fruktowym i dobrze urządzonemi inspektami, do wymienionych sukcessorow należne, od przyszłego ś. Jerzego wypuszczaią się w arendę; ktoby życzył o takową wchodzić w umowę, raczy zgłosić się do Plenipotenta Opieki Reienta Tynkhauza, mieszkaiącego w domie Bartoszewiczow przy ulicy Skopowka pod N. 182.

Wolno drukować. Policmeyster Chrząstowski.

Licytacya.

Z Karczma należąca do dóbr Uniwersyteckich Remigoły w Upitskim powiecie położonych, wypuszczać się będzie przez publiczną licytacyą, we dwónastoletnią dzierżawę. Do odbycia takowey licytacyi naznaczone są trzy terminy, pierwszy 3go, drugi 13, a trzeci 20 marca. Ktoby życzył licytować pomienioną karczmę, zechce się stawić w sali posiedzeń Rządu Uniwersytetu na oznaczone terminy z prawną ewikcyą równą dwóletniemu dochodowi. W Kancellaryi zaś Uniwersyteckiey znaydzie do przeyrzenia w każdym czasie inwentarz i warunki do kontraktu.

Podpisał Sekretarz F. Mierzeiewski.

Licytacya.

Z Stosownie do zalecenia JW. Ministra Skarbu 6 czerwca 1828 roku N. 1037, będzie się sprzedawać z licytacyi publiczney, maiącey odbywać się w Izbie Skarbowey Grodzieńskiey 15, 17, 18 i ostatecznie 22 miesiąca kwietnia r. t. drzewo dębowe i sosnowe, przeznaczone z lasow Skarbowych Gubernii Grodzieńskiey podług załączaiącey się wiadomości dla handlu zagranicznego. Chcący kupić takowe drzewo, raczą się stawić w terminach oznaczonych do tey Izby. Ceny z licytacyi oświadczone, przedstawione będą JW. Ministrowi Skarbu do zatwierdzenia, a gdy to nastąpi, drzewo wydane będzie z lasow w porze na to ustawami przeznaczoney.

Antoni Krupowicz Assesor Izby Skar.
Wydziałowy Sekretarz J. Steckiewicz.

Wiadomość o dębowym i sosnowym drzewie naznaczonym dla zagraniczney wyprzedaży w 1830 roku z Skarbowych lasow Grodzieńskiey Gubernii.

N.	Którego Powiatu i z iakiey Lesney Straży.	Dębowe. Długość sążni.	Dębowe. Grubość wierszkow.	Dębowe. Sztuk	Dębowe. Cena na każdą sztukę drzewa. Assygnat. Rub.	Dębowe. Cena… K.	Sosnowe. Długość sążni.	Sosnowe. Grub. wierszk.	Sosnowe. Sztuk	Sosnowe. Cena na każdą sztukę drzewa. Assyg. R.	Sosnowe. Cena… K	W iakiey odległości od spławnych rzek.	Jakiemi rzekami gdzie takowe drzewo może bydź spławione.
	Słonimskiego Powiatu. z Lesnych Straż.												
1	Starostwa Sokołowskiego	3	9	45	4	23	3	8	350	—	68	Od rzeki Hrycody na 30 i 35 wiorst.	Może bydź spławione rzekami do spławney rzeki Niemnu, a przez nią do Pruss.
							3	9	200	—	99		
							4	8	150	1	13		
							5	8	160	1	69		
2	Ekonomii Słonimskiey	3	9	60	4	23	3	8	200	1	13	Od rzeki Szczary 15 wiorst.	
							3	9	50	1	59		
							4	8	100	1	80		
							5	8	50	2	70		
3	Wiadzkiey	3	8	38	3	40	3	8	300	—	90	Od teyże rzeki na 20 wiorst.	
							4	8	100	1	24		
							5	8	100	2	25		
	w Ogóle	—	—	143	—	—	—	—	1760	—	—		
	Brzeskiego Powiatu. Rudzkiey Skarbowey puszczy. z Lesnych Straż.												Rzekami Bugiem i Muchawcem do Wisły, a przez tę do zagranicznego portu M. Gdańska.
1	Radeskiey	3	7	156	2	68	—	—	—	—	—	Od rzeki Buga 10 wiorst.	
		4	5	7	2	43	—	—	—	—	—		
		4	6	111	3	22	—	—	—	—	—		
2	Lachowieckiey	od 3. do 5.	od 4. do 10.	2056	od 1. do 10.	6 39	—	—	—	—	—	Od rzeki Muchawca 14 w.	
	w Ogóle	—	—	2330	—	—	—	—	1760	—	—		

Antoni Krupowicz Assesor Izby Skar.
Wydziałowy Sekretarz J. Steckiewicz.